

UNIwersytet Warszawski
Wydział Prawa i Administracji
DR HAB. N. PRAW., DR N. HUM. ADAM NIEWIADOMSKI, PROF. UW
Kierownik
Katedry Prawa Rolnego
i Systemu Ochrony Bezpieczeństwa Żywności
00-927 Warszawa, ul. Krakowskie Przedmieście 26/28

Warszawa, 19 kwietnia 2021 r.

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Emilii Nawrotek
„Prawne aspekty ochrony rolnych zasobów naturalnych
przed gatunkami inwazyjnymi” Lublin 2021**

I Ocena celowości wyboru i wartości naukowej rozprawy

Recenzowana rozprawa doktorska „Prawne aspekty ochrony rolnych zasobów naturalnych przed gatunkami inwazyjnymi” jest kompleksowym, twórczym dziełem wskazującym na negatywne skutki inwazji biologicznych w agroekosystemach (s. 8). Autorka podjęła się trudnego i nowatorskiego w polskiej nauce prawa badania kompleksowości regulacji prawnych związanych z procesami introdukcji gatunków obcych inwazyjnych w rolnych agroekosystemach (s. 10). Jak słusznie podkreśla tematyka ta jak do tej pory nie doczekała się żadnej szerszej analizy w naukach prawnych. Dlatego też z uznaniem należy przyjąć wybór tematu rozprawy oraz analizę związaną z próbą konstrukcji postulatów de lege ferenda. Szczególnie należy docenić prezentację zagadnień prawa międzynarodowego w przedstawionej analizie.

Wybór tematu pracy uważam za wysoce trafny z uwagi na wzrost znaczenia szeroko rozumianej ochrony środowiska i ochrony klimatu nie tylko w sferze stanowionego prawa, ale przede wszystkim w odbiorze społecznym i ekonomicznym. Każda praca naukowa, która za cel stawia sobie odnalezienie mechanizmów prawnych, zwiększających poziom ochrony klimatu i środowiska powinna zostać przyjęta jak

najbardziej pozytywnie. Jeżeli jeszcze jest napisana na tak wysokim poziomie jak recenzowana rozprawa ocena jej może być odczytywana jako zaszczyt.

Sama powyższa obserwacja prowadzi do konstatacji, że Autorka podjęła się zadania trudnego, nie tylko ze względu na jego badawczy i naukowy charakter, ale także z uwagi na jego ważną rolę społeczną, a także poznawczą pod względem ewentualnej przyszłej legislacji. Recenzowana praca niewątpliwie będzie służyła każdemu prawodawcy, który chciałby uregulować w prawie polskim problematykę ochrony zasobów naturalnych przed gatunkami inwazyjnymi. Powoduje to, że recenzowana rozprawa podejmuje ważny problem naukowy, ale może służyć do rozwiązania dość skomplikowanych kwestii funkcjonowania gatunków inwazyjnych oraz ich roli w ubożeniu zasobów naturalnych we wszystkich aspektach, które Doktorantka wskazała w kolejnych rozdziałach pracy. Z tego względu w pełni akceptuję i popieram wybór tematu rozprawy przez Doktorantkę. Jest on aktualny i ciekawy oraz niezwykle przyszłościowy. Zapełnia także istotną lukę w doktrynie, gdyż problematyka gatunków inwazyjnych nie doczekała się dotąd tak kompleksowego opracowania w nauce prawa polskiego.

Nie budzi wątpliwości, że temat rozprawy pokrywa się z jej zawartością. Obejmuje on nie tylko podstawowe pojęcia i terminologię, które dla polskiego czytelnika w większości są nowe, ale przede wszystkim dokonuje kompleksowej analizy ochrony różnych zasobów naturalnych przed gatunkami inwazyjnymi. Z uznaniem należy przyjąć uwzględnienie agrobiosystemów, zasobów roślin i lasów, zasobów zwierzęcych, czy też gruntów i wód. Niewątpliwie na szczególną uwagę zasługują te części pracy, które bezpośrednio dotyczą ochrony zasobów wykorzystywanych przez rolnictwo w procesie produkcji rolnej.

II Konstrukcja pracy

Konstrukcja recenzowanej rozprawy nie budzi większych zastrzeżeń. Autorka podzieliła pracę na wstęp, siedem rozdziałów (I Podstawowe pojęcia i terminologia, II Ochrona bioróżnorodności jako paradygmat ochrony zasobów naturalnych, III Inwazyjne gatunki obce wobec zasobów naturalnych, IV Ochrona agrobiosystemów przed gatunkami obcymi inwazyjnymi, V Ochrona zasobów roślinnych i leśnych przed gatunkami obcymi

inwazyjnymi, VI Ochrona rolnych zasobów zwierzęcych przed gatunkami obcymi inwazyjnymi, VII Ochrona zasobów gruntów i wody przed gatunkami obcymi inwazyjnymi) oraz zakończenie. Do pracy dołączona jest obszerna bibliografia.

Układ poszczególnych rozdziałów jest poprawny. Ułożono go przede wszystkim problemowo kierując się ochroną poszczególnych zasobów naturalnych. Prowadzony wywód jest nadzwyczaj klarowny i nie pozwala aby czytelnik się czuł znudzony długością prezentowanych zagadnień. Niezwykle ciekawy w tym zakresie jest rozdział VII obrazujący ochronę gruntów poprzez prezentację poszczególnych zagadnień związanych z obszarami wodno-błotnymi (s. 196-200), obszarami produkcji przemysłowej (s. 200-202), czy krajobrazem (s. 202-204).

W całej pracy Autorka nie tylko opisuje poszczególne zdarzenia prawne, wydawanie kolejnych aktów i ich nowelizacje, ale także przedstawia dość trafnie dowody na poparcie swoich hipotez badawczych. Czyni to także wyraźnie w każdym z rozdziałów. Co prawda brakuje osobnych podsumowań rozdziałów, ale po zapoznaniu się z całym rozdziałem, a także prezentowanym w nich wywodem, nie widzę większej potrzeby takich podsumowań, gdyż Autorka w sposób nader wystarczający wskazuje na poszczególne dowody dla prezentowanych hipotez. Pozwala to czytelnikowi już na tym etapie wyrobić sobie zdanie o prezentowanych zagadnieniach.

Jedynie z recenzenckiego obowiązku można by zapytać Autorkę co rozumie pod sformułowaniem „agrobiosystemów” w tytule rozdziału IV. W pracy nie doszukałem się wprost definicji takiego sformułowania. Z pewnością należy je utożsamiać z doskonale zdefiniowanymi na s. 9 agroekosystemami. Tym bardziej, że Autorka od rozważań dotyczących wpływu gatunków inwazyjnych obcych na agroekosystemy rozpoczyna rozważania w rozdziale IV (s. 118-122). Swoistym przypieczętowaniem byłoby objaśnienie co oznaczają agrobiosystemy.

Uwagi powyższe nie pomniejszają jednakże w żaden sposób bardzo pozytywnej oceny konstrukcji pracy oraz doboru metod badawczych do prezentacji głównych hipotez pracy. Wewnętrzny układ pracy oceniam jako spójny, z uwagi na konsekwentne trzymanie się wstępnych założeń i hipotez badawczych pracy. Rozważania następujące w kolejnych rozdziałach pozwalają na pogłębienie tez i wyprowadzenie kolejnych argumentów prawnych za nimi przemawiających. Za szczególnie cenne uznaję

kategoryczne trzymanie się w każdym rozdziale udawadniania prezentowanych hipotez badawczych oraz jasność i klarowność wyводу prawniczego.

III Metodologia rozprawy

Autorka w pracy dokonała poprawnego wyboru metod badawczych wykorzystywanych do udowodnienia postawionych hipotez badawczych. Wykorzystała do tego po pierwsze metodę analizy dogmatycznej przepisów prawa (s. 16). Metoda ta dominuje w całej pracy. Zobrazowała ją nie tylko poprzez prezentację poszczególnych aktów prawnych, ale także poprzez bogate przywołanie orzecznictwa oraz poglądów doktryny prawa. Na szczególną uwagę zasługują analizy dotyczące aktów prawa międzynarodowego. Z sukcesem dokonane skrupulatne zestawienie poszczególnych regulacji, stanowi niezwykłą wartość dodaną pracy. Pozwala to na łatwiejsze orientowanie się w prezentowanych zagadnieniach oraz prowadzonych analizach.

Po drugie zastosowała metodę historyczną. Wybór tej metody oceniam jako trafny, choć jak sama Autorka podkreśla została zastosowana ona w ograniczonym zakresie. Podyktowane jest to nie tylko tematyką rozprawy, ale koniecznością ukazania poszczególnych instytucji prawnych poprzez pryzmat ich rozwoju historycznego. Metoda ta szczególnie potrzebna okazała się w rozdziale III, gdzie zastosowano przedstawienie historii inwazji biologicznych (s. 70-75).

Autorka wskazuje także na zastosowanie innych metod badawczych, odwołujących się do badań empirycznych i statystycznych. Przedstawione w szczególności w zakończeniu dane dają obraz prezentowanych zagadnień nie tylko poprzez pryzmat sfery normatywnej, ale sięgają znacznie głębiej w badania interdyscyplinarne (s. 224-228). W pracy prawniczej zastosowanie tych metod należy przyjąć z zadowoleniem.

IV Merytoryczna ocena rozważań zawartych w pracy

Na początku tej części recenzji podkreślam, że wysoko oceniam przedstawioną do recenzji rozprawę: zarówno jej część poznawczą, jak i analityczną. Autorka doskonale zaprezentowała tezy badawcze pracy i potrafiła je udowodnić w całej pracy.

W rozprawie enumeratywnie wskazano cztery podstawowe hipotezy badawcze (s. 11-13), które Autorka w całej pracy konsekwentnie udowadnia. Niewątpliwe należy zgodzić się z Doktorantką, że ochrona bioróżnorodności, jest zasadniczym paradygmatem współczesnego prawa ochrony środowiska. Ciekawą hipotezą i odkrywczą dla polskiej nauki prawa jest próba udowodnienia, że inwazje biologiczne dotyczą wszystkich ekosystemów. Tę hipotezę stawiam najwyżej, a jej sposób udowodnienia udał się Autorce najbardziej. Pozostałe dwie hipotezy (o konieczności wdrożenia szczególnych regulacji w zakresie ochrony agorekosystemów, czy ta wskazująca, że zasoby naturalne są ujmowane szeroko) są pokłosiem przyjęcia drugiej hipotezy.

Zaprezentowany we wstępie cel badawczy pracy oraz hipotezy Autorka udowadnia w kolejnych rozdziałach. Należy zaznaczyć, że poświęca poszczególnym analizom zróżnicowaną liczbę prezentowanej rozprawy. Dla polskiej nauki prawa najbardziej poczytnym z pewnością okaże się rozdział III, w którym Autorka wprowadza podstawowe informacje o inwazyjnych gatunkach obcych.

Jednakże aby zrozumieć ten rozdział trzeba zapoznać się z rozdziałem I zatytułowanym podstawowe pojęcia i terminologia. W tym rozdziale Autorka rozprawia się praktycznie z każdym słowem użytym w tytule rozprawy. Analizuje nie tylko jego sferę normatywną, ale przede wszystkim wskazuje zakres prowadzonych badań. W tym rozdziale za szczególnie cenny uznaję dość niepozorny podrozdział 3.2 dotyczący ekonomicznych wycen usług ekosystemowych. W pełni zgadzam się z Autorką, że „brak wyceny jest kwalifikowany, jako główna przyczyna degradacji ekosystemów i utraty różnorodności biologicznej” (s. 37). Przedstawione dane chociażby z 1997 r. z USA obrazują o jakiej skali wyceny będzie mowa w tej rozprawie. Obserwacja poczyniona przez Autorkę w ostatnim zdaniu tego podrozdziału, iż „Należy podkreślić, że w ostatnich latach rolnicze świadczenia ekosystemowe, stanowią zasadniczy argument dla utrzymania WPR i jej mechanizmów płatniczych, a Nowy Zielony Ład podejmują te tematykę” (s. 39) pozostawia możliwości dalszych analiz i kompleksowego odniesienia się do wyceny usług ekosystemowych, a szczerzej nawet do wartości ekonomicznej środowiska.

Dla prawnika niezwykle pouczający jest także podrozdział 6.1 (s. 47-48). Autorka odwołuje się w nim do badań przyrodniczych, aby zobrazować co jest gatunkiem inwazyjnym. Wskazanie czterech funkcjonujących definicji jest niezwykle cenne. W tym miejscu jednakże zabrakło mi zdania Autorki, którą z tych definicji, a może jakąś własną

będzie stosować w pracy. Z treści kolejnych rozdziałów wybór wydaje się oczywisty, ale jedynie dla sprawy czysto porządkowej rozważyłbym przed drukiem wskazania, co dla Autorki oznacza gatunek inwazyjny. Z uznaniem trzeba przyznać, że Autorka wykonała tytaniczną pracę w ustaleniu znaczenia normatywnego gatunku inwazyjnego w ostatnim podrozdziale rozdziału pierwszego.

W drugim rozdziale dokonano przeglądu regulacji prawnych, przede wszystkim międzynarodowych z zakresu ochrony bioróżnorodności. Dokonano tego pod kątem udowodnienia pierwszej z hipotez wskazującej na ochronę bioróżnorodności jako paradygmat ochrony zasobów naturalnych. Poprzez pryzmat moich naukowych zainteresowań za szczególne wartościowe uznaję rozważania obszarów Natura 2000 (s. 61), a także wstępną próbę oceny Nowego Zielonego Ładu (s. 64-65). Zwięzłość tego rozdziału potwierdza niejako konieczność wprowadzenia zwiększonych regulacji odnoszących się do ochrony bioróżnorodności.

Jak zaznaczyłem powyżej ważnym rozdziałem pod kątem ewentualnego materiału studyjnego do przyszłych prac legislacyjnych w mojej ocenie jest rozdział III. Autorka po raz pierwszy w polskiej nauce prawa mierzy się z wyzwaniem zidentyfikowania relacji pomiędzy inwazyjnymi gatunkami obcymi, a ochroną zasobów naturalnych. Wychodząc od spraw historycznych (s. 70-75) Autorka płynnie przechodzi do określenia skutków introdukcji biologicznych poprzez analizę skutków środowiskowych, czy też społeczno-gospodarczych. Doktorantka mierzy się także z zadaniem próby zidentyfikowania poszczególnych metod eliminacji gatunków obcych inwazyjnych. Ciekawe rozważania, zawarła chociażby w przypisie 183 wskazując na wieloaspektowość problematyki łowiectwa, w szczególności tego prowadzonego dla zysku. Pozostałe metody eliminacji zostały opisane w sposób prezentujący niezwykle wiedzę Doktorantki z zakresu procesów przyrodniczych i biologicznych, w szczególności przykładem mogą tutaj być metody biologiczne określone na s. 86-88. Najciekawszą dla prawników częścią tego rozdziału będzie jednakże podrozdział 4 określający zasady postępowania z gatunkami inwazyjnymi na gruncie normatywnym. Autorka wskazuje tutaj zasadę prewencji, przezorności, ryzyka, zasadę zanieczyszczający płaci. W kontekście tej ostatniej zasady zgadzam się z Autorką, iż „Zasada „zanieczyszczający płaci” postrzegana jest jako ważny element, lecz trudny do zrealizowania w przypadku ochrony rolnych zasobów naturalnych

z powodu jej niewymierności, a także braku umocnienia w przepisach dotyczących ochrony rolnych zasobów naturalnych” (s. 116).

W kolejnych rozdziałach Autorka dokonuje oceny ochrony poszczególnych wyodrębnionych we wstępie zasobów. W rozdziale IV dotyczą one ochrony agrobiosystemów. Ocena ta dokonywana jest zawsze konsekwentnie w kolejnych rozdziałach poprzez pryzmat prawa międzynarodowego, europejskiego, i co najbardziej cenne, krajowego. W tym ostatnim kontekście należy się zgodzić z Autorką, że „W zasadzie poza deklaracjami i nieformalnymi zobowiązaniami trudno znaleźć rozwiązania dotyczące przeciwdziałaniu inwazji biologicznych w krajowych regulacjach prawnych” (s. 142). Tym ciekawsze są rozważania Doktorantki co do postulatów zmiany prawa. Dokonane analizy prawa europejskiego i międzynarodowego mogłyby być jeszcze ciekawsze, gdyby Autorka wskazała przykładowe regulacje w wybranych państwach prawnych. Jednakże w pełni rozumiem dokonaną selekcję materiału i rekomenduję Autorce kontynuowanie bardzo potrzebnych badań, które będą również uwzględniały wątek prawno-porównawczy oczywiście już poza recenzowaną rozprawą.

Kolejne analizy przeprowadzone w rozdziałach od IV do VII dotyczą ochrony zasobów wyodrębnionych przez Autorkę w kontekście występowania gatunków inwazyjnych. Jak podkreślałem, że najcenniejszy uznaję dla rolników, ale także dla praktyki stosowania prawa, dość niepozorny podrozdział 2 w rozdziale VII, który dotyczy ochrony rolnych zasobów gruntów (s. 196-204). Autorka skupia się nie tylko na obszarach wodno-błotnych, przywołując chociażby postanowienia Konferencji Ramsarskiej, ale także na obszarach przemysłowych, czy krajobrazie. W tej ostatniej sprawie dokonuje badania postanowień Europejskiej Konwencji Krajobrazowej. Zgadzam się z Autorką, że „Inwazyjne gatunki obce bardzo mocno ingerują, a niekiedy wręcz determinują zmiany krajobrazu, świadczy o tym rozprzestrzenianie się inwazyjnych gatunków obcych co wpływa na poziom zakłóceń w krajobrazie. Utrata i fragmentaryzacja siedlisk, stanowiąca jedno z najważniejszych zagrożeń dla różnorodności biologicznej sprzyjająca inwazji biologicznej wpływa na strukturę krajobrazu” (s. 204). Ta konstatacja wymusza przygotowanie takich rozwiązań prawnych, które w przestrzeni regulacji krajowych będą chroniły krajobraz przed tego typu gatunkami.

W zakończeniu, podzielonym na cztery zasadnicze części, Autorka nie tylko formułuje tezy rozprawy i przedstawia w sposób zbiorczy dowody na wstępne hipotezy,

ale także w obszernym wywodzie eksplikuje wnioski de lege lata. Najciekawsze są jednakże wnioski de lege ferenda (s. 238-239). Autorka odnosi się przy tym do przyszłości Wspólnej Polityki Rolnej w kontekście Nowego Zielonego Ładu oraz Planu Strategicznego WPR.

Zgadzam się z konstatacją Autorki, że „obecnie brakuje wystarczających rozwiązań prawnych, które pozwalają na skuteczne przeciwdziałanie inwazjom biologicznym w rolnych zasobach naturalnych i istnieje potrzeba stworzenia całościowej regulacji w tym zakresie” (s. 239). Przeprowadzone przez Nią badania, wydatnie pokazują, że brakowało w polskiej nauce prawa, w szczególności prawa rolnego, kompleksowych badań nad gatunkami inwazyjnymi w kontekście ochrony bioróżnorodności. Brak ten, należy ocenić, tak jak Autorka w ostatnim zdaniu – jednoznacznie negatywnie (s. 240). Z czym się należy zgodzić.

Rozprawa jest napisana poprawnym językiem prawniczym. Wzbogacona jest o bardzo specjalistyczne wyrażenia charakterystyczne dla badań z pogranicza prawa ochrony środowiska, przyrody, ekologii, bioróżnorodności (jak chociażby na s. 40, 45, 70, 122, 196, 224). Ponadto Autorka przywołuje wiele nazw gatunków inwazyjnych razem z ich łacińskimi odpowiednikami. W pracy prawniczej, aż taka precyzja słowa w odniesieniu do nauk biologicznych jest godna podziwu. Świadczy to o wszechstronnej wiedzy Doktorantki wykraczającej daleko dalej niż, tylko do zwykłej dogmatycznej analizy prawa. Precyzja słowa, z którą Autorka sobie doskonale poradziła, w tego typu opracowaniach prawniczych jest niezwykle istotna.

Autorka właściwie przywołuje omawiane poglądy naukowe i potrafi uzasadnić prezentowane tezy. Recenzowana rozprawa doktorska, jak każda obszerna praca naukowa nie jest wolna od drobnych błędów literowych (np. s. 69, 142, 200), czy stylistycznych (np. s. 11 – czy hipoteza może formułować pogląd?, 44, 49, 78), a także redakcyjnych (np. s. 17, 32, 34, 36, 64, 76, 85, 119). Nie umniejszają one wartościom merytorycznym pracy. Przed ewentualnym drukiem rozprawy należałoby dokonać drobnej prawniczej korekty językowej. Być może trzeba by też rozważyć numerowanie przypisów w każdym rozdziale od początku – usprawni to lekturę tego fascynującego dzieła.

Dobrana do pracy bibliografia jest obszerna i wskazuje na precyzyjne oraz liczne badania naukowe. Autorka przywołuje nie tylko najważniejszą literaturę krajową, ale przede wszystkim zagraniczną. Na szczególną uwagę zasługują analizowane akty prawne

oraz pieczołowicie zebrane orzecznictwo. Przede wszystkim na uwagę zasługuje bogata literatura zagraniczna, a także analiza aktów prawa międzynarodowego oraz europejskiego. W tym zakresie recenzowana rozprawa znacznie wykracza poza tradycyjną analizę dogmatyczną prawa rolnego.

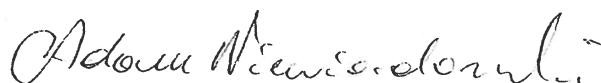
V Konkluzja

Recenzowana rozprawa „Prawne aspekty ochrony rolnych zasobów naturalnych przed gatunkami inwazyjnymi” stanowi samodzielne i w pełni poprawne opracowanie istotnego, o dużym znaczeniu praktycznym problemu ochrony zasobów gruntów rolnych, zasobów wodnych z akwakulturą, zasobów roślinnych z lasami, czy zasobów zwierząt przed gatunkami inwazyjnymi. Wypracowanie takich rozwiązań prawnych przyczyni się nie tylko do rozwoju polskiego prawa rolnego i prawa ochrony środowiska, ale przede wszystkim przyniesie pomoc rolnikom, którzy z powodu występowania tych gatunków inwazyjnych ponoszą straty. Wdrożenie także rekomendowanych przez Autorkę rozwiązań prawnych może przyczynić się do poprawy jakościowej poddanych analizie zasobów naturalnych.

Z metodologicznie trudnymi badaniami Autorka uporała się bez zarzutu przedstawiając słuszną i dobrze udokumentowaną tezę oraz najczęściej słuszne wnioski de lege ferenda. Drobne uwagi do rozprawy przedstawione w recenzji nie umniejszają jej wysokich walorów. Autorka wykazała się umiejętnością samodzielnego prowadzenia badań naukowych. Z tych względów rekomenduję Autorce rozważenie możliwości druku pracy.

Wyrażam przekonanie, że rozprawa doktorska mgr Emilii Nawrotek spełnia wymagania ustawy i wnoszę o dopuszczenie do dalszych etapów przewodu doktorskiego. Jednocześnie z uwagi na wysoki walor naukowy pracy oraz ważne wnioski de lege ferenda wnoszę o wyróżnienie doktoratu, a także rekomenduję jego druk.

Kierownik Katedry Prawa Rolnego
i Systemu Ochrony Bezpieczeństwa Żywności



dr hab. dr Adam Niewiadomski, prof. UW

